

Prof. Jan Gryka prof. nadzw. UMCS
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
Wydział Artystyczny
Instytut Sztuk Pięknych
w Lublinie

Lublin 16.04.2019

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Dariusza Fodczuka,
sporządzona w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora
w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne,
wszczętym przez Radę Wydziału Rzeźby i Działań Przestrzennych
Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.**

Mgr Dariusz Fodczuk ukończył Instytut Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie w 1992 roku. Swoją aktywność twórczą rozpoczął już na studiach. Pierwszy performance wykonał będąc na trzecim roku studiów zaś 1988 wraz z dwoma kolegami objął studencką galerię KONT. Już na studiach posługiwał się wieloma mediami od malarstwa poczynając poprzez instalacje na performance kończąc. Po zakończeniu studiów doszły jeszcze intensywne poszukiwania w obrębie rzeźby ale w formie raczej niekonwencjonalnej. Rzeźby, były w tamtym czasie, używane przez niego do tworzenia rozbudowanych przestrzennych form w połączeniu z różnorodnymi materiałami i tworzywami. Te pierwsze doświadczenia spowodowały, że artysta nie ma żadnych barier w sensie medialnym i w zależności od potrzeb wykorzystuje wszelkie media i tworzywa łącznie z dźwiękiem oraz ludzkim ciałem.

Dariusz Fodczuk zrealizował do tej pory 40 wystaw i wystąpień indywidualnych oraz wziął udział w 157 wystawach zbiorowych i festiwalach w Polsce oraz w wielu krajach Europy i świata. Ten jego bogaty czy wręcz imponujący dorobek jest zawarty w odrębnej dokumentacji. Nie sposób nawet przytaczać go tutaj szczegółowo, gdyż recenzja objęła by kilkanaście stron. Od 2005 roku autor przeprowadził kilkanaście warsztatów performance w Polsce, Danii, Izraelu czy Kanadzie. Brał udział w kilku rezydencjach oraz otrzymał kilka stypendiów we Francji, Danii, Izraelu i w Polsce. Jest również laureatem kilku nagród. Zrealizował trzy projekty w przestrzeni

publicznej zaś jego prace znajdują się w pięciu publicznych kolekcjach na Węgrzech w Polsce i w Niemczech.

Działalność dydaktyczną Dariusz Fodczuk rozpoczął w 2012 roku prowadząc różnego rodzaju zajęcia w Polsko-Japońskiej Wyższej Szkole Technik Komputerowych w Bytomiu oraz w Akademii Górniczo Hutniczej. Obecnie jest zatrudniony w Akademii Sztuki w Szczecinie jako asystent. Prowadzi zajęcia w Pracowni Działań Audiowizualnych i Performatywnych oraz w Pracowni Podstaw Projektowania Tkaniny. W latach 2016 -2018 był opiekunem studentów I, II i III roku. W 2018 roku został opiekunem Galerii Akademickiej „Próżnia”. Organizuje ze studentami wystawy, wykłady i prezentacje np. w ASP we Wrocławiu czy w Galerii Ring, BWA w Legnicy, oraz w Miejskim Centrum Kultury w Tychach. Jedna z prac zrealizowana w Pracowni Podstaw Projektowania Tkaniny znalazła się na wystawie muzealnej w Chinach. W 2017 roku przeprowadził cztery warsztaty sitodruku i nowych mediów. Do działalności dydaktycznej również należy dołączyć kilkanaście warsztatów dotyczących performance, o których wspomniałem już wcześniej w części dotyczącej działalności artystycznej.

Mgr Dariusz Fodczuk swoją pracę doktorską zrealizował pod kierunkiem prof. Janusza Bałdygi. Składa się na nią obszerna dokumentacja artystyczna wraz z opisami poszczególnych realizacji. Rozprawa doktorska nosi tytuł: „The Tiny Therapeutic Theatre International” oraz podtytuł: „metody sprzeciwu wobec zasad kontroli w sztuce i jej instytucjach. Część teoretyczna pracy składa się z kilkunastu rozdziałów, zawierających również dokumentację fotograficzną wcześniejszych działań artysty. Generalnym założeniem rozprawy doktorskiej, wg autora jest próba podjęcia rozważań „nad możliwymi metodami buntu oraz wyrażania niezgody na wtłaczanie sztuki w formę rozrywki afirmującej aktualną rzeczywistość i niwelowanie poprzez to potrzeby kontestacji i sprzeciwu prowadzącego do ewentualnej zmiany.”

Pierwszy rozdział nosi tytuł: „Pierwsze doświadczenia” i jest formą autoreferatu, w którym autor opisuje swoje pierwsze doświadczenia związane ze sztuką performance.

Kolejny rozdział „Pomiędzy rzeźbą a performance” opowiada o dokonywanych wyborach związanych z różnymi mediami oraz skutkach jakie te wybory wyzwały. Tak o tym pisze: „Pod wpływem rzeźby zacząłem komponować wystąpienia

w sposób podobny do tego, w jaki komponowałem instalacje rzeźbiarskie. Staralem się traktować swoje ciało jak jeden z obiektów o specyficznych właściwościach wchodzących w relację z innymi obiektami, takimi jak na przykład rower czy metronom." Autor wykazuje również związek pomiędzy rzeźbą a performance i ich wpływem na jego twórczość poprzez fakt wprowadzenia w obręb instalacji rzeźb figuratywnych, które siłą rzeczy wносиły wątki narracyjne.

Rozdział „Zacieranie granic” opisuje motywy, które doprowadziły artystę do powstania cyklu performance pt. „Gra”. Tu cytat: „W performance *Gra* istotą działania miała stać się interakcja z publicznością. Symbole, gesty, rekwizyty nie były już potrzebne i zostały zredukowane, podobnie jak wszelkie ślady alegorycznej ilustracyjności”(…) Ten rodzaj akcji autor realizował w latach 2000-2003 i polegały one na publicznym rozebraniu jak największej liczby ludzi do naga i wykonaniu wspólnej fotografii. Ci, którzy nie byli w stanie się rozebrać stanowili tzw. publiczność.

Kolejny rozdział to: „Reguły gry” i dotyczy on stosowanych przez artystę scenariuszy i sposobów, dzięki którym był on w stanie doprowadzić do tego aby np. kilkadziesiąt osób z publiczności rozebrała się do naga i tak podsumowuje te radykalne działania: „Być może nie ma niczego heroicznego w tym, że kilka lub więcej osób spontanicznie decyduje się publicznie rozebrać do naga, ale nie indywidualna odwaga jest wartością *Gry*. Wartość stanowi jej anarchiczny potencjał ujawniający się na styku prywatnego z publicznym.”

W rozdziale „The Tiny Therapeutic Theatre, faza pierwsza” autor pisze o nowym projekcie z 2005 roku. Dariusz Fodczuk wraz z poetą Krzysztofem Żywczakiem oraz dramaturgiem Arturem Pałygą założyli grupę „Włochy”. Nowy projekt uzyskał nazwę jako „Teatrzyk Terapeutyczny”, w którym występowali wymienieni autorzy. Tak o niej pisze autor: „Grupa *Włochy* była autotematyczna. Tematem sztuki uczyniła mężczyznę, który w obliczu kryzysu wieku średniego, ratuje sens egzystencji i rekonstruuje własną tożsamość na fundamencie sztuki, podejmując rozpaczliwie próby działalności w różnych obszarach sztuki takich jak poezja i sztuki wizualne.” W późniejszym czasie autor zaprasza również inne osoby do wspólnych akcji ale zasada konstrukcyjna tych wystąpień była podobna: „Zasada była zawsze taka sama. Trzech artystów wykonuje w tym samym czasie te same czynności, wśród których powtarzał się często motyw destrukcji mebli i sprzętów, pisania na maszynie do pisania, równoczesnego, ale nie zsynchronizowanego wygłaszania tekstów i wykrzykiwania słów.” Fizyczne, cielesne sekwencje zdarzeń

wykonywane przez trójkę uczestników, tworzyły specyficzne konteksty budujące znaczenia. Akcje zawierały w sobie również przypadkowe zdarzenia, których nie przewidywał np. scenariusz.

Kolejny rozdział nosi tytuł: „Prywatnie ale publicznie”, w którym autor opisuje tło społeczno-polityczne w Polsce i na świecie wskazuje na konsekwencje przemian od roku 1968 z Paryża a kończy na opisie polskiej rzeczywistości po 2000 roku. „Pogarszająca się sytuacja pokazała, że bez względu na wyniki wyborów, sztuka rozumiana jako krytyczny potencjał lub równościowa przestrzeń wolności jest niewygodna każdej władzy, a instytucje kultury są formatowane pod kątem przydatności w utrwalaniu władzy.” Na tej płaszczyźnie artysta sytuuje swoje działania w „Teatryku Terapeutycznym”. Wszystkie prezentowane w Polsce akcje, aż do roku 2010 poprzedzał wstępem, w którym wyjaśniał, „że celem *Teatryku* jest prowadzenie działań zmierzających do wyzbycia się strachu i niechęci wobec sztuki współczesnej.” Następnie analizuje, na tle politycznym, polskie instytucje kultury i sztuki opisując ich uwikłanie oraz rolę artystów w tym systemie. *Teatryk Terapeutyczny* zaś wg autora to: nieposłuszeństwo, rebelia i anarchia nawiązująca do ruchów zarówno artystycznych jak też intelektualnych i dalej pisze: (...) ”dlatego *Teatryk Terapeutyczny* idąc śladem Ewy Partum, chce grać z władzą w *ping-ponga*. Nawet jeśli historia, miała by się powtórzyć jako farsa, The Tiny Therapeutic Theatre przyjmuje to ryzyko – żart, błazeństwo i żenada są metodami jego pracy od samego początku istnienia projektu.”

„Koncepcja Rzeźby Społecznej Josepha Beuys'a a działania Teatryku Terapeutycznego” to kolejny rozbudowany rozdział rozprawy doktorskiej. Autor cytuje w nim wielu współczesnych artystów i filozofów a następnie próbuje powiązać działania Teatryku Terapeutycznego z ideami Josepha Beuys'a a w szczególności z jego koncepcją Rzeźby Społecznej. Następnie przedstawia to, jaki wpływ miała sztuka Beuys'a na jego własną świadomość i w konsekwencji wybór artystycznej strategii już w warunkach demokratycznego państwa.

Kolejny rozdział to: „The Tiny Therapeutic Theatre faza druga”, który jest opisem nowych działań, które zmieniają zależności pomiędzy artystą a publicznością. „Teatryk (...) będzie zawsze działał kolektywnie, będzie się starał budować wspólnotę i w jej ramach przeprowadzić publiczność od odbioru do uczestnictwa.” Następnie autor szczegółowo opisuje szereg działań z publicznością

właśnie, która staje się głównym aktorem a zarazem twórcą w jego Teatryku. Działania owe były realizowane np. w Paryżu - 2007 rok, w Singapurze - 2008 rok, w Toronto – 2009 rok czy w Marsylii i Berlinie -2011 rok. Artysta znalazł niezwykle sposób na wyzwolenie w publiczności kreacyjnych zachowań i dał jej możliwość wytwarzania artefakt-ów. Zmienił tym samym rolę artysty z tzw. egocentrycznego demiurga na „WODZIREJA”, który tylko zachęca do działania, czy też wyzwala owo działanie, używając niewielu elementów: dźwięk, ruch, meble, puszki, wiadra, balony, papier, flamastry itd. Odbłyło się również kilka tego typu akcji w miejskiej przestrzeni publicznej.

Kolejny rozdział to: „Performance art – problemy z definicją”. Na jego zakończenie autor pisze: „Działania każdej siły mającej wpływ na poziom twórczości społeczeństwa będą się natychmiast odciskać na sztuce i kulturze, jej instytucjach i sposobach działania. Wszelkie próby formatowania kultury i sztuki dla potrzeb doraźnych interesów partyjnych są w tym świetle zamachami na twórczość. Wobec realnych zagrożeń z tym związanych zamierzam dalej rozwijać metody sprzeciwu na rzecz budowy taktyki kreatywnego reagowania wobec kontroli w sztuce i nie tylko.”

Rozprawa doktorska kończy się: Streszczeniem, Tłumaczeniem na język angielski, Bibliografią i Netografią.

Odnosząc się generalnie do zawartości rozprawy doktorskiej uważam, że jest bardzo dobrą dysertacją, która dotyczy prawie całej twórczości Dariusza Fodczuka i w ciekawy sposób odnosi się do: sztuki, kultury, filozofii, polityki, społeczeństwa itd. Autorskie opisy rzeźb, instalacji, występów czy performance również spełniają wszelkie wymogi tego rodzaju prac.

Ostatnim elementem, o którym chciałbym wspomnieć w niniejszej recenzji jest projekt wystawy o takim samym tytule jak rozprawa doktorska. Wystawa ta uzyska swój ostateczny kształt właśnie w czasie obrony doktoratu. Czyli w istocie będzie to praca doktorska, która również podlega ocenie Komisji Doktorskiej. Ponieważ obrona jest wielostopniowa i Komisja Doktorska może zadawać pytania, to sądzę, iż ta formalność zostanie dopełniona i w pełni znajdzie się w protokole obrony. Ze swojej strony uważam, że artysta świadomie zaproponował taką formułę wystawy, która jest dla niego czymś naturalnym, wynikającym z wieloletnich już doświadczeń artystycznych. Nie poddał się „opresyjnemu” systemowi Szkolnictwa Wyższego

w Polsce i robi doktorat tak jak robi sztukę w ogóle. W tym sensie tym bardziej go popieram i niecierpliwie czekam na to, co się wydarzy na jego wystawie w czasie obrony!

Uwzględniając cały dorobek artystyczny mgr Dariusza Fodczuka oraz jego pracę doktorską – część praktyczną i opisową – stwierdzam, że spełnia ona wymagania stawiane pracom doktorskim i stanowi oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego.

Uważam, że rozprawa doktorska pt. „The Tiny Therapeutic Theatre Internernational” mgr Dariusza Fodczuka jest w pełni samodzielną, dojrzałą i wyjątkową pracą, co starałem się wykazać w niniejszej recenzji. Stanowi ona znaczący wkład w rozwój sztuki wizualnej. Przedstawione przez autora w mojej ocenie, nowatorskie wątki, uzasadniają w pełni jego starania o nadanie stopnia doktora.

W konkluzji stwierdzam, że omówiona tu przeze mnie rozprawa doktorska stanowi twórczy wkład w rozwój sztuki wizualnej i spełnia ustawowe wymagania wynikające z ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki i wnoszę o nadanie Panu mgr Dariuszowi Fodczukowi stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne.


Jan Gryka